

Relacja z warsztatu Zawód Dyplomata

Protokół Dyplomatyczny

Dnia 23 października 2018 roku, w budynku Zarząd Samorządu Studentów Uniwersytetu Warszawskiego, odbyło się spotkanie pt. Protokół Dyplomatyczny, będące kontynuacją warsztatów z cyklu Zawód Dyplomata. Spotkania są prowadzone przez Koło Młodych Dyptomatów, studentów Uniwersytetu Warszawskiego, mają na celu pokazanie, czym jest praca dyplomaty w teorii i praktyce oraz jakie podmioty jej towarzyszą.

Gościem oraz ekspertem był ambasador tytularny, Janusz Niesyto, który przedstawił przebieg swojej kariery oraz pracę reprezentanta Rzeczypospolitej Polskiej za granicą. Pan Ambasador zaczynał w Protokole Dyplomatycznym, następnie został jego dyrektorem, a później pełnił funkcję ambasadora w Liechtensteinie, Finlandii i Szwajcarii. Dzięki swojej pracy odwiedził czterdzieści krajów, w tym siedemdziesiąt służbowo - podczas spotkania wiele razy podkreślał zalety oraz wady bycia dyplomata. Podkreślił fakt, że rozpoczynając pracę w MSZ, należy przejść przez dwa departamenty - Konsularny i Protokołu Dyplomatycznego. Ambasador zaznaczył, że dyplomacja nie istnieje bez Protokołu. Według Niesyto dyplomata powinny cechować organizacja, otwartość na ludzi, a co najważniejsza dyspozycyjność. Trzeba być po prostu gotowym na wszystko, Ambasador określił to jako pracę „sopera” - jeden błąd i po tobie, przywołał tu przykład ostatniej wizyty Prezydenta Andrzeja Dudy w Białym Domu, podczas spotkania ze względu na złe ustawienie prezydentów, osoba zajmująca się tym Protokołem została zwolniona.

Protokół Dyplomatyczny sam w sobie jest kodeksem oraz instrukcjami dotyczącymi wizyt zagranicznych, a dokładniej planuje je, przygotowuje, a następnie czuwa nad tym, aby wszystko poszło zgodnie z planem. Wizyty zagraniczne są planowane o wiele wcześniej, Ambasador wspominał wizytę Cesarza Japonii, która trwała pięć dni, natomiast jej planowanie rozpoczęło się półtora roku wcześniej. Pomimo dużej roli, jaką odgrywa Protokół Dyplomatyczny całą organizacją zajmuje się zespół ludzi, politycy tylko wykonują to, co Protokół określa. Ambasador pokazał to na przykładzie Prezydenta Trumpa i Premiera Iraku. Podczas ich spotkania Premier zapytał Prezydenta, czym jest Protokół Dyplomatyczny, na to Trump odpowiedział „mówią nam jak mamy stanąć i tyle”.

Podczas spotkania, słuchacze mogli obejrzeć Protokół w papierowej formie, Janusz Niesyto udostępnił kilka z nich: angielską wersję wizyty Prezydenta Kwaśniewskiego wraz z małżonką w Anglii, wizyty Premiera Donalda Tuska w Finlandii oraz Szczytu NATO. Fizyczna wersja Protokołu Dyplomatycznego pokazuje ilość pracy, jaką należy wykonać w przygotowaniu każdej wizyty z uwzględnieniem różnic kulturowych oraz religijnych. Tworzenie Protokołu zaczyna się od dokładnej organizacji każdego dnia wizyty, po zasady witania gości, umiejscowienie ich w środkach transportu, podczas posiłków albo po prostu kwestie takie jak numery telefonów do ambasad, hoteli lub sztabu organizacyjnego. Jako ciekawostkę Ambasador wspominał organizację uroczystych przyjęć - mianowicie stoły posiadają konkretne nazwy. Kiedyś były to miasta Polski, nazwiska laureatów nagrody Nobla, teraz są to znaki zodiaku. Wprowadzenie tej metody ułatwiło gościom zapamiętywanie, przy którym stoliku siedzą natomiast organizatorzy odpowiedzialni za Protokół, mieli ułatwioną pracę, przypisując dane osoby do właściwych stołów, z uwzględnieniem statusu i pełnionej funkcji.

Podsumowując, Ambasador wspomniał o swoich misjach za granicą, pomimo wielu wyrzeczeń, połączył pracę z zamiłowaniem do podróży. Zawód ambasadora określił jako personifikację państwa za granicą - ambasador w pełni reprezentuje swój kraj, dba o interesy i nawiązywanie kontaktów w państwie przyjmującym. Według niego są miejsca bardziej i mniej wymagające, ambasadorzy w dużych państwach mają znacznie więcej obowiązków od tych w mniejszych. Spotkanie zakończyło się kilkoma pytaniami, głównie o podróże oraz ulubione miejsce Ambasadora, w którym był na misji.

Bartłomiej Meisnerowicz